

# Najstarszy mechanik lotniczy

#Lotnictwo cywilne #Ludzie 2 października 2020

62 lata temu Yoshio Nitta spędził pierwszy dzień pracy w tzw. *sklepie radiowym*, w hangarze obsługowym Hawaiian Airlines w Honolulu. Wczoraj, 1 października 2020, przeszedł na emeryturę.



Yoshio Nitta przy pracy / Zdjęcie: Hawaiian Airlines

Nitta, który początkowo chciał zostać mechanikiem telewizyjnym, rozpoczął karierę w lotnictwie, kiedy dołączył do Hawaiian Airlines w 1958. *Kiedy skończyłem szkołę zawodową, wysłano mnie na egzamin FCC (Federalnej Komisji Łączności), po którym miałem otrzymać licencję uprawniającą do naprawy urządzeń telewizyjnych. Ale potem przyjaciel, który pracował w Hawaiian, zadzwonił do mnie i powiedział, żebym przyszedł na rozmowę kwalifikacyjną w dziale obsługi. Więc poszedłem tam, nie mając żadnego doświadczenia w pracy przy samolotach, a oni zatrudnili mnie tego dnia w sklepie radiowym, ponieważ miałem licencję FCC – wspomina Yoshio Nitta.*

Przez następne 2 lata Nitta zajmował się obsługą nadajników radiowych zabudowanych w Douglasach DC-3 i Convairach CV-340/-640. Następnie, w 1960, zatrudnił się w Qantas Airways, gdzie pracował przy obsłudze liniowej, także na lotnisku w Honolulu.

Około 1980 Qantas zdecydowały się zlikwidować dział obsługi samolotów w Honolulu. *Byłem jedną z 10 osób, które wówczas zwolniono i które zdecydowały się założyć własne przedsiębiorstwo zajmujące się obsługą samolotów. Nie wyszło to zbyt dobrze, ponieważ w tamtym czasie linie lotnicze działały poza kontrolą państwa, a wielu przewoźników, którzy przybyli, sprzedawało tanie bilety w promocji, a następnie wykorzystywało te pieniądze na budowę swojej marki. Ale linie nie zarabiały wtedy na tanich lotach, a te, które podpisały z nami umowę, często nie miały pieniędzy, by nam zapłacić. W tamtych czasach ciężko było nam zarabiać, ale przetrwaliśmy przez jakiś*

czas – mówi Nitta.

Po latach zmagania z własnym biznesem Nitta odebrał telefon od Hawaiian Airlines. *Zaproponowano mi pracę w sklepie z akcesoriami (warsztacie, gdzie naprawiane są wszelkie usterki instalacji elektrycznych). Potem nastąpił przełom w awionice, więc zająłem się awioniką – dodaje.*

Nitta był naocznym świadkiem zmian zachodzących w Hawaiian, od wprowadzenia pierwszych samolotów dalekiego zasięgu Douglas DC-6 w 1958. Jego ulubionym wydarzeniem w historii linii jest zapoczątkowanie procesu komputeryzacji samolotów w 2001.

*Wszystko się zmieniło dzięki Boeingowi 717 – był to zupełnie inny rodzaj obsługi. Jeśli wymienisz jeden element w DC-9, musiałeś przeprowadzić kompletne sprawdzenie. Zajmowało to dużo czasu, a w przypadku linii lotniczych czas jest najważniejszy. Ale kiedy już dostaliśmy Boeingi 717, mieliśmy dostęp do wielofunkcyjnego wyświetlacza kontrolnego, czyli minikomputera, dzięki któremu można było uzyskać dostęp do wszystkich instalacji i szybko ocenić problem – komentuje Nitta.*

Do ostatniego dnia pracy Yoshio Nitta zajmował się Boeingami 717 – to jeden z jego ulubionych typów, obok Airbusa A330. Współpracownicy cenili jego nieustanną dbałość o szczegóły, bystry umysł i olbrzymią wiedzę.

*Utrzymuje wszystkich w ryzach. Kilka tygodni temu mechanik pracował przy montażu i Yoshio musiał go poprawić, ponieważ nie robił tego dobrze. Yoshio Nitta znajduje rzeczy do zrobienia i nie potrzebuje przydziału. Dobrze poradził sobie z całą tą nową technologią i zawsze miał wszystkie wymagane i dodatkowe kwalifikacje. Każdego dnia pokazywał nam, że nigdy nie jesteś za stary, żeby się uczyć – podkreśla Barry Uchima, specjalista ds. awioniki, który pracował z Nittą przez 35 lat.*

*Yoshio wznowił pracę w Hawaiian w wieku około 57 lat, a zaczęliśmy w tym samym roku, w 1985, kiedy ja miałem 23 lata. Mam teraz 58 lat, więc nie mogę sobie wyobrazić rozpoczęcia nowej kariery na tym etapie mojego życia! Bez niego nic nie będzie takie samo! – dodaje Uchima.*

*Zaczęłam współpracować z Yoshim na początku 2016. Pamiętam, że kiedy dowiedziałam się, ile ma lat, byłam w szoku! Rzadko słyszy się o kimś po osiemdziesiątce, który pracuje 40 godzin w tygodniu. W ciągu ostatnich czterech lat odkryłam, sekret jego młodości ... to całkiem proste: bądź ciekawy, angażuj się w czynności, które utrzymują umysł w dobrym stanie, nie ustępuj i miej poczucie humoru. Yoshio jest żywym dowodem na to, że życie zawodowe nie musi kończyć się po sześćdziesiątce – mówi Jaimee Thomson, także zajmująca się awioniką.*

Zapytany o swoje uczucia po opuszczeniu hangaru po raz ostatni, Yoshio Nitta odparł – *Nie jestem gotowy do przejścia na emeryturę... ale i tak planowałem wkrótce przejść na emeryturę. Mam 92 lata; nikt nie pracuje w wieku 92 lat!*

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o